

Port w Pireusie idzie pod młotek

30 marca 2015

Grecki rząd – wbrew zapowiedziom – sprywatyzuje operatora największego portu w tym kraju. Potwierdził to 28 marca wicepremier Jannis Dragasakis.

Chodzi o port w Pireusie. To największy morski port towarowy na Bałkanach i jeden z największych w Europie, jego historia sięga trzeciego tysiąclecia przed naszą erą. Najbardziej prawdopodobnym nabywcą jest chińskie konsorcjum Cosco Group. Cytowany przez chińską agencję prasową Xinhua Dragasakis powiedział, że udziały greckiego rządu zostaną zbyte na rzecz nowych udziałowców „najpóźniej w ciągu kilku tygodni”.

Decyzja ta jest dość poważną woltą nowych władz w Atenach. Rządząca w Grecji od dwóch miesięcy, lewicowa Syriza zapowiadała w trakcie swojej kampanii wyborczej natychmiastowe wstrzymanie programu masowej prywatyzacji narzuconego przez Europejski Bank Centralny, Komisję Europejską i Międzynarodowy Fundusz Walutowy (tzw. Troika). Spowodowana jest ona najprawdopodobniej coraz większymi trudnościami w utrzymaniu elementarnej wypłacalności państwa. W ciągu ostatnich kilku tygodni, zarówno Alexis Tsipras, grecki premier, jak i jego minister finansów – Yannis Varoufakis, kilkakrotnie zwracali się do przedstawicieli Troiki z prośbą o pilne odblokowanie kolejnej transzy pożyczek, co do których zawarto niedawno porozumienie. Kredytodawcy konsekwentnie odmawiają i żądają wdrożenia kolejnych neoliberalnych reform, wskazując, że wspomniane porozumienie przewiduje wypłatę nowej transzy dopiero po tym, jak rząd grecki rozpocznie jego realizację i podda swoje działania ich ocenie.

Niewykluczone, że Tsipras spróbuje w ten sposób zademonstrować dobrą wolę swojego rządu i doprowadzić do wypłaty Grecji

nowego kredytu. Niemniej, jeszcze bardziej prawdopodobne wydaje się, że decyzja o prywatyzacji portu w Pireusie podyktowana jest koniecznością natychmiastowego pozyskania środków finansowych, które pozwolą utrzymać płynność finansową. Wartość transakcji nie jest znana, ale zważywszy na rozmiar przedsięwzięcia chodzić może o środki, które zabezpieczą grecki budżet w stopniu umożliwiającym dalsze negocjacje w Troiką.

Władze w Atenach ogłosiły decyzję o sprzedaży portu w Pireusie dzień po tym jak 27 marca przekazały swoim kredytodawcom listę reform, którą planują wdrożyć. W załączonym do niej liście Tsipras obiecuje niewielką nadwyżkę budżetową jeszcze w tym roku. Na nowej liście znalazły się przedsięwzięcia mające zwiększyć w tym roku wpływy do budżetu państwa o 3 mld euro. Wiadomo, że nie ma na niej takich działań jak cięcia płac czy emerytur.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu